

MARIAN RĘBKOWSKI<sup>a</sup>, MICHAŁ KARA<sup>b</sup>SKANDYNAWOWIE NAD PARSEŃĄ, CZYLI PRZYCZYNEK DO  
DZIEJÓW POLSKIEJ ARCHEOLOGII W 2 POŁOWIE XX W. GŁOSA  
POLEMICZNA DO ARTYKUŁU WŁADYSŁAWA DUCZKO<sup>1</sup>

**Abstrakt:** Tekst stanowi polemikę z niektórymi tezami artykułu Władysława Duczko, opublikowanego w poprzednim tomie „Archeologii Polski”, zatytułowanego *Skandynawowie nad rzeką Parsęta: problem wikingich grobów na cmentarzysku w Świelubiu na Pomorzu Zachodnim*. Trudna do podtrzymania na obecnym etapie badań wydaje się zawarta w nim teza, wedle której na świełubskiej nekropoli grzebani byli wyłącznie Skandynawowie. Zasadniczym przedmiotem krytyki są jednak opinie sformułowane przez Autora artykułu, przypisujące „antynormanizm” trzem nieżyjącym już polskim uczonym, którzy zajmowali się relacjami słowiańsko-skandynawskimi we wczesnym średniowieczu, w tym badaczowi Świelubia, profesorowi Władysławowi Łosińskiemu, oraz kierowanie się przez nich przy wygłaszaniu swoich poglądów pozamerytorycznymi przesłankami.

**Słowa kluczowe:** Polska, Pomorze, Świelubie, wczesne średniowiecze, cmentarzyska, skandynawska kultura materialna, historia archeologii

**Abstract:** The text is a polemic with some of the ideas presented by Władysław Duczko in an article published in the previous issue of “Archeologia Polski”, entitled *The Scandinavians on the Parsęta river: the Viking graves in the cemetery at Świelubie in Western Pomerania*. At the present stage of research one cannot easily uphold the hypothesis presented in that article that Scandinavians to the exclusion of all others were buried in the Świelubie cemetery. The main object of criticism, however, are the opinions formulated by the author of the article, ascribing “anti-Normanism” to three late Polish scholars who dealt with Slavic–Scandinavian relations in the early Middle Ages, including the explorer of Świelubie, Władysław Łosiński, and that they were moved in their reasoning by factors other than scientific.

**Key words:** Poland, Pomerania, Świelubie, early medieval period, cemeteries, Scandinavian material culture, history of archaeology

<sup>a</sup> Prof. dr hab. Marian Rębkowski, Ośrodek Archeologii Średniowiecza Krajów Nadbałtyckich, Instytut Archeologii i Etnologii PAN, ul. Kuśnierska 12/12a, 70-536 Szczecin, m.rebkowski@iaepan.szczecin.pl, ORCID iD: <https://orcid.org/0000-0001-9585-7688>.

<sup>b</sup> Prof. dr hab. Michał Kara, Ośrodek Studiów Pradziejowych i Średniowiecznych, Instytut Archeologii i Etnologii PAN, ul. Rubież 46, 61-612 Poznań, michal.kara@iaepan.poznan.pl, ORCID iD: <https://orcid.org/0000-0003-4541-5480>.

<sup>1</sup> Duczko 2020.

W latach pięćdziesiątych XX w. Instytut Historii Kultury Materialnej (dalej: IHKM; obecnie Instytut Archeologii i Etnologii) PAN rozpoczął systematyczne badania archeologiczne, które miały na celu rozpoznanie wczesnośredniowiecznej sieci osadniczej nad dolną Parsętą. Pierwszym ich etapem były wykopaliska w Kołobrzegu (1954–1958), którymi kierował Lech Leciejewicz, drugim natomiast badania powierzchniowe i wykopaliskowe przeprowadzone pod kierunkiem Władysława Łosińskiego w latach 1959–1974 w obrębie kilku zespołów grodowych i cmentarzysk położonych w tym rejonie. Jednym z ważniejszych stanowisk poddanych wówczas wykopaliskom było cmentarzysko w Świelubiu (stan. 2, obecnie gm. Dygowo, pow. kołobrzeski), położone na prawym brzegu rzeki, w odległości niespełna 15 km na południe od Kołobrzegu, składające się z nieco ponad setki kurhanów ziemnych.

W latach 1962–1971 W. Łosiński rozkopał w Świelubiu ponad 30 kopców. Wykopaliska doprowadziły do odkrycia 70 pochówków, które zarejestrowano pod nasypami kurhanów i w przestrzeniach pomiędzy nimi<sup>2</sup>. Na cmentarzysku dominowały zdecydowanie pochówki ciałopalne, oprócz których odkryto także cztery pochówki szkieletowe. Same groby miały zróżnicowaną formę: oprócz kurhanów o owalnych rzutach z pochówkami pod nasypami, zidentyfikowano również kopiec o zarysie czworobocznym z pochówkiem na szczycie, groby jamowe płaskie oraz groby typu Alt Käbelich (Łosiński i in. 1971, s. 124–128; Łosiński 1972, s. 260–270, 344–345; tenże 1979, s. 514; tenże [1993] 1994; 1998). Pod nasypami rejestrowano zazwyczaj jeden pochówek, ale występowały również kurhany wielopochówkowe i takie, które pochówków były pozbawione. O wyjątkowym charakterze stanowiska decydowało nie tylko zróżnicowanie obrządku pogrzebowego i tak wczesne pojawienie się inhumacji, ale przede wszystkim wyposażenie zmarłych stwierdzone w niektórych grobach. Szczególną uwagę zwracało około 20 przedmiotów o skandynawskiej proweniencji, zidentyfikowanych w ten sposób przez W. Łosińskiego i tak też konsekwentnie prezentowanych, począwszy od pierwszych artykułów sprawozdawczych. Na podstawie tych przedmiotów oraz znalezisk dirhemów poznański badacz datował przebadaną część cmentarzyska na IX w., co odpowiadało chronologii młodszej fazy użytkowania odległego zaledwie o około 300 m grodu w Bardach. Sam gród uznany został nie tylko za centrum zespołu osadniczego, na który składał się szereg położonych w tym rejonie osad i cmentarzysk, ale całego „małego plemienia” zasiedlającego ziemie nad dolną Parsętą (Łosiński 1972; 2008, s. 72–75, 84–86).

Informacje o wynikach badań w Świelubiu i ich interpretacje publikowane były na bieżąco w sprawozdaniach z wykopalisk oraz ujmowane przez W. Łosińskiego w wielu pracach o różnym charakterze, także syntetycznym (por. niżej)<sup>3</sup>. Weszły one na trwałe do obiegu naukowego, były też wielokrotnie wykorzystywane i przy-

<sup>2</sup> W trakcie badań niemieckich, przeprowadzonych u schyłku XIX w. i na początku następnego stulecia, rozkopano na cmentarzysku pojedyncze tylko kurhany (zob. Zoll-Adamikowa 1975, s. 226–228; Eggers 1978, s. 162–154, tabl. 83).

<sup>3</sup> Źródłowego opracowania stanowiska, nad którym poznański badacz pracował intensywnie w ostatnich latach życia, nie zdołał ukończyć. Zachowany maszynopis wraz z ilustracjami przygotowany jest do druku przez współpracownika Pana Profesora, mgr. Andrzeja Krzyszowskiego z Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, w porozumieniu z niżej podpisanymi.

taczane przez innych badaczy. Jednym z nich jest Władysław Duczko, który przed ponad dwudziestu laty sporo miejsca poświęcił świelubskim przedmiotom o obcej proveniencji w ważnym i ożywym w ówczesnym czasie tekście o znaleziskach skandynawskich na Pomorzu i słowiańskich w Skandynawii (Duczko 2000)<sup>4</sup>. Posiłkując się danymi z publikacji W. Łosińskiego, Autor wskazywał wówczas, że przedmioty te należałoby łączyć z rejonem położonym w centralnej Szwecji, nad jeziorem Mälär, i tamtejszym „środowiskiem królewskim” w Adelsö i Birce (Duczko 2000, s. 31). *Notabene*, nie spotkało się to z akceptacją badacza stanowiska (Łosiński 2003, s. 137, przyp. 15; tenże 2008, s. 164), lecz z pewnością rozszerzało pole naukowej dyskusji. W. Łosiński już znacznie wcześniej wskazywał na birczańskie, gotlandzkie i bornholmskie analogie do niektórych znalezisk (np. Łosiński 1974), jednak konsekwentnie wiązał te przedmioty ze środowiskiem kupieckim i rzemieślniczym.

W ostatnim tomie „Archeologii Polski” Władysław Duczko powrócił do problemu Świelubia, publikując artykuł zatytułowany *Skandynawowie nad rzeką Parsętą: problem wikińskich grobów na cmentarzysku w Świelubiu na Pomorzu Zachodnim* (Duczko 2020). Zasadniczą część tekstu stanowi ponowna analiza znalezionych tam przedmiotów o skandynawskiej proveniencji, w zasadzie zgodna z ocenami W. Łosińskiego, miejscami nieco rozszerzona o nowe analogie. W. Duczko podtrzymuje też wyrażoną już wcześniej opinię o pochodzeniu ozdób ze środkowej Szwecji i przyporządkowaniu ich elitom bliskim „władzy typu królewskiego”. Powtarza również prezentowaną uprzednio sugestię, że na cmentarzu grzebano wyłącznie Skandynawów, przy czym czas funkcjonowania miejsca grzebalnego ogranicza głównie do 2 poł. IX w. (Duczko 2020, s. 174). Tezy te, oparte wyłącznie na analizie wybranych przedmiotów ekskluzywnych odkrytych w pewnej części grobów (z pominięciem istotnego kontekstu tych znalezisk, jakim są relikty kurhanu z pochówkiem, co łącznie dopiero pozwala wypowiadać się o rytuale i praktykach pogrzebowych oraz ich chronologii i związkach etnokułturowych), uznać należy na obecnym etapie opracowania stanowiska za zbyt jednoznaczne. Autor ma przy tym świadomość, że jedną z przeszkód do uwiarygodnienia tej opinii są chociażby niektóre formy grobów zidentyfikowane w Świelubiu, zwłaszcza zaś tzw. groby typu Alt Käbelich, tak bardzo charakterystyczne szczególnie dla nadbałtyckiej Słowiańszczyzny Zachodniej, choć znane także z innych obszarów zasiedlonych przez Słowian (por. Łosiński 1998; Dulinicz 2001, s. 199–205; Tyniec-Kępińska, Szmoniewski 2006). Celem usunięcia problemu W. Duczko uznaje, że nie są to w istocie groby, ale „struktury jamowe” „nieprowadzące do pochówku” (Duczko 2020, s. 142, 174), co – biorąc pod uwagę liczne w ostatnich latach odkrycia potwierdzające obecność w nich mniej lub bardziej spalonych szczątków ludzkich – wprowadza Czytelnika w pewną konsternację. Zasadniczą nowością, w stosunku do wcześniejszego artykułu, jest w tekście zamieszczenie zaczerpniętych z Geoportalu wizualizacji laserowego skaningu okolic Świelubia, na których oprócz kilku dobrze znanych stanowisk widoczne są nieznanne

---

<sup>4</sup> Artykuł był pokłosem międzynarodowej konferencji naukowej, na którą Autor został zaproszony imiennie przez współorganizującego ją prof. Lecha Leciejewicza z propozycją przedstawienia referatu o relacjach pomorsko-skandynawskich.

W. Łosińskiemu wały położone w Skroniu, po drugiej stronie Parsęty, w rejonie dwóch innych cmentarzy kurhanowych<sup>5</sup>.

Zaprezentowane powyżej w największym skrócie poglądy Autora, mimo wyrażonych przez nas krytycznych opinii co do niektórych ocen, uznać wypada za ciekawy element dyskusji naukowej na temat chronologii i charakteru znalezisk skandynawskich na południowym wybrzeżu Bałtyku we wczesnym średniowieczu. Zasadniczy sprzeciw wzbudza natomiast inny wątek, dość mocno w tekście wyartykułowany, odnoszący się do kilku nieżyjących już, zasłużonych dla polskiej archeologii uczonych, w tym także do samego badacza cmentarzyska w Świelubiu. Domyślamy się intencji Autora (wyartykułowanie własnych poglądów w opozycji do poglądów innych, w tym W. Łosińskiego), ale trudno pozostawić bez komentarza osąd co najmniej niesprawiedliwie, momentami sugerujące wręcz naukową nierzetelność trzech uczonych, którzy zajmowali się także problematyką relacji skandynawsko-słowiańskich.

Władysław Duczko (2020, s. 132–134) stawia tezę, że po 1945 r. ze względów politycznych i wobec istnienia sformułowanej jeszcze w okresie przedwojennym tzw. „teorii normañskiej”, dotyczącej genezy państwowości piastowskiej, „z niepokojem” przyjmowano w Polsce znaleziska datowanych na wczesne średniowiecze zabytków skandynawskich. Problem miał stać się szczególnie nabrzmiały po odkryciach dokonanych nad dolną Parsętą. Zmusiły one badaczy zagadnienia do wypowiedzi „dyplomatycznych”, co nie było dla nich problemem „wobec ich autentycznego antynormañskiego podejścia”. Autor wskazuje przy tym wprost na Jana Żaka (1923–1990), Lecha Leciejewicza (1931–2011) i Władysława Łosińskiego (1935–2017). Sytuacja w badaniach nad tym zagadnieniem miała ulec zmianie dopiero po upadku ZSRR, kiedy zmieniła się też sytuacja polityczna i doszło do głosu pokolenie młodszych archeologów, jeżdżące za granicę i mogące wreszcie wyrażać poglądy trudne do zaakceptowania dla starszej generacji uczonych (Duczko 2020, s. 136)<sup>6</sup>.

Cóż takiego zarzuca Władysław Duczko trzem Profesorom wymienionym z nazwiska? Przewina pierwszego polega na tym, że w swym znanym i w pewien sposób pionierskim dziele (Żak 1963; 1967a; 1967b), wszystkie znaleziska przedmiotów skandynawskiego pochodzenia uznawał za „importy” (s. 134). Lech Leciejewicz natomiast, w odniesieniu do Świelubia „próbował zmniejszać liczbę pochówków obcych do minimum”, a co więcej uznawał „że nie ma śladów świadczących o uzależnieniu miejscowej ludności od Skandynawów”. Z kolei Władysława Łosińskiego ma obciążać to, że początkowo uznawał obecność tylko „pojedynczych” Skandynawów nad Parsętą. Dopiero z czasem zaakceptował możliwość pobytu tam większej grupy przybyszów, jednak „nie nadając temu faktowi szczególnego zna-

<sup>5</sup> Obiekt znany zapewne wszystkim zainteresowanym osadnictwem w tej części Pomorza od czasu powszechnego dostępu do danych Geoportalu.

<sup>6</sup> Nakreślony w ten sposób obraz pokolenia archeologów odciętego od świata zewnętrznego, wręcz zaściankowych, jest z gruntu fałszywy. Jako przykład niech posłuży aktywność L. Leciejewicza, który kierował wykopaliskami we Francji, Włoszech i Hiszpanii, nie wspominając już o innych licznych kontaktach międzynarodowych (por. Rębkowski 2002, s. 41–42). Dotyczyło to całego pokolenia badaczy zatrudnionych wówczas w IHKM PAN.

czenia” (Duczko 2020, s. 136). Podejrzany Autorowi tekstu wydaje się również fakt, że o występowaniu innych niż skandynawskie grobów na świelubskim cmentarzysku W. Łosiński zaczął pisać dopiero z czasem. Wreszcie Autor zastanawia się, czy przyczyną zaniechania wykopalisk na cmentarzysku w Skroniu nie były obawy odkrycia „kłopotliwych” zabytków skandynawskich (Duczko 2020, s. 178). Zanim przejdziemy do refleksji ogólniejszej, zacznijmy od przyjrzenia się temu, co rzeczywiście na temat odkryć świelubskich i roli Skandynawów pisali wymienieni uczeni.

Władysław Łosiński już w trakcie trwania wykopalisk w Świelubiu identyfikował znaleziska skandynawskie, doliczając się ich początkowo 15, a zaraz potem około 20 (czyli podobnie jak obecnie W. Duczko). Pochówek kobiety, w którym odkryto zwarty zespół takich przedmiotów, uznawał za grób Skandynawki (por. np. Łosiński 1969, s. 82–84; tenże 1972, s. 251–252 oraz ryc. 101; zob. też 1974). W ukończonym w 1967 r. doktoracie, opublikowanym po pięciu latach, pisał o pobycie nad Parsętą „niezbyt dużych grup przybyszów z północy”, którzy mogli nawet ulec asymilacji z miejscową ludnością słowiańską (Łosiński 1972, s. 251–253). Zwróćmy uwagę na to, że kiedy Autor formułował tę opinię, z całego południowego wybrzeża Bałtyku znanych Mu było ledwie 17 (!) innych przedmiotów z brązu skandynawskiego pochodzenia (Łosiński 1974, przyp. 4). Dla zobrazowania ówczesnego stanu wiedzy archeologicznej na temat relacji skandynawsko-zachodniosłowiańskich warto sobie uświadomić, że działo się to na wiele lat przed odkryciami, nie mówiąc już o publikacjach, w Ralswiek, Rostock-Dierkow czy Groß Strömkendorf, które gruntownie zmieniły dotychczasowy obraz relacji skandynawsko-słowiańskich we wczesnym średniowieczu (por. łącznie Kleingärtner 2014, s. 73–74). Równoległe z badaniami w Świelubiu toczyły się wykopaliska w Menzlin. Pierwszy ważniejszy artykuł na ich temat ukazał się w 1968 r. (Schoknecht 1968), ale monografię stanowiska opublikowano dopiero niemal dekadę później (Schoknecht 1977).

Niewykluczone, że to właśnie odkrycia w Menzlin miały wpływ na sformułowanie przez W. Łosińskiego teorii, która po raz pierwszy w pełni ogłoszona została w trakcie III Międzynarodowego Kongresu Archeologii Słowiańskiej w 1975 r. w Bratysławie (Łosiński 1979, s. 515–516), i którą w zasadniczych punktach podtrzymywał w następnych latach, aż do końca życia (najpełniej Łosiński 2008, s. 72–77). Zgodnie z nią poznański uczony uważał, że przedmioty północnej proveniencji, które zarejestrowano w Świelubiu w mniej więcej 1/4 rozkopanych grobów, są świadectwem osiedlenia się nad Parsętą grupy Skandynawów. Identyfikował ich z osobami parającymi się handlem, osiadłymi w bliżej nieokreślonym miejscu u podnóża grodu w Bardach, będącego centralnym ośrodkiem plemiennym. Liczebność grupy obcych przybyszy szacował na 60–70 osób, podczas gdy liczbę słowiańskich mieszkańców grodu oceniał na około 500 osób. Cmentarz przestał być użytkowany wraz z upadkiem bardzkiego grodu i przeniesieniem centrum plemiennego do powstającego grodu w Kołobrzegu w końcu IX w.<sup>7</sup>

---

<sup>7</sup> Jak wiemy od pewnego czasu, to ostatnie wydarzenie można datować na lata około 880–890 r. (Rębkowski 2003, s. 248–249; Leciejewicz, Rębkowski 2007, s. 307). Najpóźniej na ten czas należałoby zatem datować także zaprzestanie użytkowania cmentarza w Świelubiu.



Od samego początku Autor wykopalisk podkreślał też zróżnicowanie obrządku pogrzebowego dostrzegalne na świelubskiej nekropoli (Łosiński 1969, s. 83–84). Wątek ten rozwinął z czasem, wskazując na czytelne tradycje funeralne zarówno skandynawskie, jak i słowiańskie (np. Łosiński 1998). Wtedy też opublikował artykuł o zarejestrowanych na cmentarzysku obiektach, które należy identyfikować z grobami typu Alt Käbelich (Łosiński [1993] 1994); nie mógł o nich pisać wcześniej choćby z tego powodu, że obiekty takie zdefiniowano dopiero w latach osiemdziesiątych XX w. (Schmidt 1981; por. Zoll-Adamikowa 1988, s. 196–197).

Pisząc o postawie badawczej prof. Łosińskiego, należy jeszcze odnieść się do niefortunnie postawionego przez W. Duczkę pytania, czy to przypadkiem nie obawa przed odkryciem zabytków skandynawskich skutkowałą niepodjęciem wykopalisk po przeciwnej stronie rzeki, w Skroniu. Sprawa jest dość prozaiczna. Na stanowisku nr 2, liczącym ponad setkę kopców, rozkopano jeden z nich, który okazał się grobowcem związanym z kulturą łużycką (Łosiński 1969, s. 86–87; Ostoja-Zagórski 1970)<sup>8</sup>. Z kolei na stanowisku nr 1, gdzie doliczono się 150 kopców, przebadano w latach 1965 i 1967 trzy obiekty. Pod dwoma nasypami nie znaleziono pochówków w ogóle. Uznano, że kurhany usypano na starszej nekropoli o nieznanym chronologii, a na podstawie mało charakterystycznych ułamków ceramiki datowano je ogólnie na wczesne średniowiecze (łącznie Łosiński 1969, s. 85; Łosiński i in. 1971, s. 117–118). Krótko mówiąc, wobec ciągle dokonywanych w tym czasie odkryć w Świelubiu, obiekty wydawały się mało atrakcyjne pod względem poznawczym. Co więcej, jeszcze w trakcie badań nad Parsętą, w 1971 r. W. Łosiński został mianowany kierownikiem Pracowni Archeologicznej IHKM PAN w Szczecinie. Oznaczało to cykliczne dojazdy do tego miasta i niemal natychmiastowe zaangażowanie do opracowania i przygotowania do druku źródłowej publikacji tamtejszych badań, która po różnych perturbacjach ukazała się jakiś czas później (Cnotliwy i in. red. 1983), a w efekcie także przerwanie badań terenowych nad Parsętą. Przez cały czas W. Łosiński chciał jednak powrócić do prac nad pełnym opracowaniem wyników wykopalisk w Świelubiu, czym kilkakrotnie motywował chęć złożenia rezygnacji z kierowania placówką szczecińską w latach dziewięćdziesiątych XX w. (Kara i in. 2018).

Lech Leciejewicz na temat interpretacji odkryć w Świelubiu po raz pierwszy wypowiedział się bodajże w połowie lat siedemdziesiątych XX w. Początkowo wątpił w stałą obecność kupców skandynawskich nad Parsętą (Leciejewicz 1976, s. 336), lecz bardzo szybko zrewidował tę ocenę (Leciejewicz 1979, s. 181; por. też 1981, s. 161–162<sup>9</sup>; tenże 1999, s. 127). Zakładał przy tym, że obecność obcej ludności związana była z funkcjonującym gdzieś w pobliżu targiem. Za „normański” uznawał z pewnością jeden kobiecy pochówek, w którym odkryto zwarty zespół skandynawskich ozdób, pozostałe natomiast uważał za bardziej dyskusyjne. Nie przeszkadzało to Mu pisać, że w populacji pochowanej na cmentarzysku „większość dorosłych

<sup>8</sup> Jest zatem dość prawdopodobne, że podobną metrykę mogą mieć wspomniane wcześniej wały, otaczające niektóre kurhany, o których istnieniu wiemy od kilku lat.

<sup>9</sup> „Pobyt przybyszów spoza Bałtyku w niektórych ośrodkach, jak w Menzlin i Świelubiu, ma za sobą przekonujące świadectwa archeologiczne. Normanowie docierali też dowodnie do Wolina”.

(65%) stanowili mężczyźni, co przemawiałoby za hipotezą o obcym pochodzeniu tej grupy” (Leciejewicz 1993, s. 52–53; zob. też np. 1981; [1994/1995] 1995, s. 74–76). Były to zatem poglądy bardzo zbliżone do tych prezentowanych przez odkrywcę stanowiska, a różniła ich tylko – jak można sądzić – ocena skali i liczebności Skandynawów zamieszkających w tym zespole osadniczym (por. Łosiński 2008, s. 163, przyp. 32).

Jan Żak w zasadzie nie wypowiadał się na temat odkryć W. Łosińskiego w Świelubiu, co wynika z faktu, że Jego najważniejsze publikacje o znaleziskach skandynawskich na ziemiach zachodniosłowiańskich (Żak 1963; 1967a; 1967b) powstawały w czasie, kiedy badania nad Parsętą były w toku<sup>10</sup>. Jest jednak oczywiste, że ograniczał On relacje ze Skandynawami przede wszystkim do interakcji handlowych w słowiańskich ośrodkach na Pomorzu i północnym Połabiu. Swoje interpretacje, jak można sądzić, wyprowadzał pod względem metodyczno-metodologicznym z poglądów Józefa Kostrzewskiego (por. Minta-Tworzowska 1991, s. 321–322). Przypomnijmy, że ten ostatni po II wojnie światowej zrewidował poważnie swoje wcześniejsze stanowisko, dopuszczające możliwość pobytu ludności skandynawskiej na ziemiach polskich we wczesnym średniowieczu, w tym w pobliżu wczesnopiastowskiego Gniezna (Kostrzewski 1946)<sup>11</sup>. Poczynione tam uwagi polemiczne z przedwojenną nauką niemiecką okazały się istotne dla pojmowania problematyki kontaktów skandynawsko-polskich przez część powojennych uczniów prof. Kostrzewskiego. Z czasem Jan Żak uzupełnił je o przesłanki materializmu historycznego, co widoczne jest w sformułowanej przez niego koncepcji tzw. importu wczesnofeudalnego (Żak 1962). Na wykształcenie się Jego ocen kluczowy wpływ

---

<sup>10</sup> W swych pracach uwzględniał oczywiście zabytki odkryte na cmentarzysku w Świelubiu w XIX i na początku XX w., które interpretował jako „importy”. W artykułach opublikowanych tuż przed śmiercią J. Żak (1988; [1988] 1989) przychylił się do poglądów W. Łosińskiego, sugerujących występowanie w Świelubiu grobów Skandynawów i Skandynawek. Stwierdził tam, iż „Wśród penetrujących Pomorze (z Wolinem) Skandynawów czynnikiem dyfuzji ‘importów’ byli częściowo kupcy skandynawscy, niezawodowi [...] lub półzawodowi [...], rekrutujący się na ogół z nobilów, przedsiębiorczych organizatorów wypraw kupieckich. Niektórzy z nich mogli wnikać indywidualnie w pomorską społeczność. Ostatnie badania w Świelubiu k. Kołobrzegu zdają się wykazywać, że podmiotem ‘importowania’ były również imigrantki i imigranci skandynawscy [...]” (Żak 1988, s. 184). Groby ludności skandynawskiej miały być nieliczne. Dodajmy, że J. Żak już w swych wcześniejszych pracach dopuszczał ograniczoną liczebnie imigrację Skandynawów doby wikingów na tereny Słowiańszczyzny Zachodniej, wskazując na kupców, wojów i kobiety (w tym ostatnim przypadku miał na myśli żony oraz branki; zob. Żak 1967b, s. 171–173).

<sup>11</sup> W okresie przedwojennym problem udziału drużyn wikingów w tworzeniu państwa polskiego był wykorzystywany przez J. Kostrzewskiego w dyskusji naukowej i polemice pozanaukowej z badaczami niemieckimi, którzy często prezentowali poglądy dalekie od naukowych i wręcz szowinistyczne. Toczoną dyskusję uczony traktował jako misję patriotyczną, w swej istocie polityczną, która stanowiła przedłużenie walki z dawnym zaborcą niemieckim o polski byt narodowy i przynależność ziem dorzecza Odry do odrodzonego państwa polskiego. Znamienne, że nieliczne poświęcone na ziemiach polskich pochówki datowane na okres wczesnopiastowski, zawierające uzbrojenie o analogiach skandynawskich (Łubówko [obecnie Łubowo] pod Gniezmem, Ciepłe koło Gniewu), interpretował J. Kostrzewski jako groby wojowników wikingów. Interesujące, że zgadzał się z nim np. Herbert Jankuhn (dotyczy Łubówka), ale już inne poglądy prezentował w tej kwestii Z.A. Rajewski, uczeń Kostrzewskiego (por. Kara [1991] 1992; 1992; 1998, w cytowanych pracach dalsza literatura).

miała jednak lektura książki Holgera Arbmana *Schweden und das karolingische Reich* (Arbman 1937). To właśnie zawarte w niej tezy przekonały J. Żaka o istotnej roli wymiany handlowej w relacjach Skandynawów ze Słowianami Zachodnimi we wczesnym średniowieczu. Jak można też przypuszczać, w jakiejś mierze traktował On swoją działalność naukową na polu ustaleń „skandynawistycznych” jako kontynuację misji patriotycznej swego Mistrza, polegającej na demaskacji pseudonaukowych ustaleń archeologów niemieckich sprzed 1945 r., szkodzących nauce jako takiej i Polsce (Żak [1965] 1967; [1966] 1968; por. np. Leciejewicz 1990, s. 26–27; Sikora 2019, s. 39–43). W tym sensie mogła ona mieć nieuświadomione (?) podłoże polityczne, ale czynił to z przekonania, a nie z koniunkturalizmu, i zleceń politycznych w swych pracach nie realizował.

Józef Kostrzewski miał ważny wpływ naukowy także na studiującego w Poznaniu rok niżej Lecha Leciejewicza i najmłodszego z wymienionych adeptów poznańskiej archeologii uniwersyteckiej, Władysława Łosińskiego (por. Rębkowski 2002, s. 40; Kara i in. 2018, s. 11), choć ów wpływ manifestował się w Ich twórczości naukowej w inny sposób. L. Leciejewicz kulturą skandynawską we wczesnym średniowieczu zainteresował się już na początku swojej kariery naukowej, czego wyrazem był chociażby nowatorski artykuł o strukturze społecznej mieszkańców Birki, będący skróconą wersją pracy magisterskiej (Leciejewicz [1954] 1956). Zainteresowanie pogłębił wyjazd stypendialny do Szwecji i Norwegii w 1957 r. i być może także zawarta w tym samym roku znajomość z H. Arbmanem. W latach późniejszych zaowocowało ono wieloma publikacjami, w tym ważną w polskiej historiografii monografią (Leciejewicz 1979)<sup>12</sup>. Tak L. Leciejewicz, jak i W. Łosiński byli przekonani o istotnej roli wymiany handlowej w relacjach Skandynawii z ziemiami polskimi we wczesnym średniowieczu, ale nieco odmiennie niuansowali w swych wypowiedziach kwestię pobytu przybyszów z Północy na ziemiach położonych w dorzeczu Odry i Wisły, co być może miało również jakieś odniesienie do poglądów na temat odkryć w Świelubiu. Obydwaj oczywiście uznawali ich osadnictwo na południowo-zachodnim wybrzeżu Bałtyku, chociaż W. Łosiński może w nieco większym stopniu, łącząc je z napływem na tereny Słowiańszczyzny Zachodniej fal srebra arabskiego, poczynszy od najstarszej z końca VIII w. i powstawaniem osad rzemieślniczo-handlowych (np. Łosiński 1988, s. 127; tenże 1997). W odniesieniu do Świelubia, powtórzmy, od początku konsekwentnie uznawał On część tamtejszego birytualnego cmentarzyska za świadectwo osadnictwa i asymilacji ludności skandynawskiej w miejscowym środowisku słowiańskim. Jedyna istotna zmiana w Jego poglądach, dotycząca szacunkowej liczebności tej grupy, dokonała się na początku lat siedemdziesiątych XX w. Najpewniej wpływ na nią mogły mieć odkrycia w Menzlin nad Pianą i oczywiście nie była następstwem jakichkolwiek wydarzeń politycznych.

Jest też jasne, że ani L. Leciejewicz, ani W. Łosiński nie traktowali problematyki „skandynawistycznej” politycznie; nie było też żadnych nacisków na Nich w tej

<sup>12</sup> Warto przypomnieć, że dorobek „normanistyczny” prof. L. Leciejewicza był doceniany także w środowisku badaczy skandynawskich, czego wyrazem było chociażby zaproszenie Go do rady konsultującej wykopaliska w Birce prowadzone w latach 1990–1995.



sprawie ze strony władz komunistycznych<sup>13</sup>. Była to zatem sytuacja całkowicie odmienna od istniejącej w ZSRR, gdzie wskazówki polityczne zgodne z teorią antynormanistyczną były w nauce uwzględniane, aczkolwiek nie zawsze (por. Stal'sberg 1994; Duczko 2006). Nadużyciem jest też nazywanie obydwu uczonych antynormanistami, chyba że za takowych uznamy wszystkich badaczy nie będących zwolennikami dawnej hipotezy mówiącej o tym, że twórcami państwa piastowskiego byli wikingowie (o teorii np. Wierzbicki 2011; Kara 2014); w takim jednak przypadku tym mianem należałoby określić także nie tylko obydwu autorów niniejszej wypowiedzi, ale też samego W. Duczko (zob. np. 2017, s. 76–77).

W literaturze przedmiotu pojawia się niekiedy sugestia (por. np. Sikora 2019, s. 47 nn.), że dyskusja nad możliwymi interpretacjami datowanych na wczesne średniowiecze znalezisk skandynawskich i charakterem ewentualnej obecności ludzi z Północy na zachodniej Słowiańszczyźnie (zwłaszcza nadbałtyckiej) odżyła w Polsce w latach osiemdziesiątych i na początku lat dziewięćdziesiątych XX w. (np. Zoll-Adamikowa 1991, s. 53<sup>14</sup>; Kara [1991] 1992; 1998; Leciejewicz [1994/1995] 1995). Wypada tu jednak zauważyć, że tak naprawdę rozgorzała ona dopiero w obecnym stuleciu (za pewną formę jej podsumowania uznać można tomy zbiorowe *Moździoch* i in. red. 2013 oraz *Bogacki* i in. red. 2019; por też np. *Gardela* 2015). Nie wchodząc w jej szczegóły i oceny przyczyn tego zjawiska, zasługującego *notabene* na bliższą analizę<sup>15</sup>, zauważmy tylko, że prezentowane są w niej różne stanowiska, niekiedy bardzo zniuansowane. Wynika to także z charakteru samych źródeł archeologicznych i ciągle rozwijanej refleksji nad właściwym odczytywaniem relacji zachodzących między nimi a etnosem. Nietrafione i nieco anachroniczne wydają nam się przy tym pojawiające się niekiedy próby kreślenia dychotomicznego podziału badaczy zabierających dzisiaj głos w dyskusji na pro- i antynormanistów, równie bardzo jak przypinanie fałszywych etykiet nieżyjącym już uczonym, którzy mieli odmienne od naszych poglądy, i przypisywanie im pozamerytorycznych przyczyn ich głoszenia.

---

<sup>13</sup> Jako ciekawostkę możemy podać, że wykopaliska w Świelubiu lub Bardach były wizytowane przez Zenona Kliszkę, podczas pobytu tego prominentnego działacza PZPR na urlopie w Kołobrzegu. Była to wizyta niezapowiedziana, dla archeologii oraz archeologów uczestniczących w tych badaniach pozostała bez konsekwencji, także w sensie dofinansowania wykopalisk (informacja uzyskana od W. Łosińskiego).

<sup>14</sup> „Od schyłku lat 1970-tych zaczynają pojawiać się jednak, początkowo nieśmiało, obecnie coraz bardziej stanowcze głosy wykazujące aktywność etnicznego elementu skandynawskiego IX–X w., w zasiedlaniu pewnych, dogodnych punktów, a nawet tworzenia większych enklaw, rozsianych wzdłuż południowych wybrzeży Bałtyku. Zaliczyć do nich trzeba wypowiedzi U. Schoknechta (1977), W. Łosińskiego (1979, 1988) i H. Zoll-Adamikowej (1979, 1981, 1988); do koncepcji tej skłaniają się również L. Leciejewicz (1981), częściowo I. Gabriel (1985), D. Warnke (1983, 1988), ostatnio zaś także J. Herrmann (1988)” (Zoll-Adamikowa 1991, s. 53).

<sup>15</sup> Tezę prezentowaną przez W. Duczko, mówiącą o związku zachodzącym między pojawieniem się publikacji zakładających obecność Skandynawów na zachodniej Słowiańszczyźnie a przełomem ustrojowym 1989 r., już tylko w świetle dat wydania przywołanych powyżej dzieł uznać wypada za co najmniej wątpliwą; wyraźne są przeciwie zupełnie inne inspiracje rozwoju studiów nad tym zagadnieniem w ostatnich latach.

## WYKAZ CYTOWANEJ LITERATURY

- Arbman H. 1937, *Schweden und das karolingische Reich. Studien zu den Handelsverbindungen des 9. Jahrhunderts*, Stockholm.
- Bogacki M., Janowski A., Kaczmarek Ł. red. 2019, *Wikingowie w Polsce? Zabytki skandynawskie z ziem polskich*, Gniezno–Szczecin, s. 31–72.
- Cnotliwy E., Leciejewicz L., Łosiński W. red. 1983, *Szczecin we wczesnym średniowieczu. Wzgórze Zamkowe*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź.
- Duczko W. 2000, *Obecność skandynawska na Pomorzu i słowiańska w Skandynawii we wczesnym średniowieczu*, [w:] *Salsa Cholbergensis. Kołobrzeg w średniowieczu*, L. Leciejewicz, M. Rębkowski red., Kołobrzeg, s. 23–44.
- Duczko W. 2006, *Ruś Wikingów. Historia obecności Skandynawów we wczesnośredniowiecznej Europie Wschodniej*, Warszawa.
- Duczko W. 2017, *Skandynawowie w Europie Wschodniej i na ziemiach polskich we wczesnym średniowieczu. Recepcja i odrzucenie – kiedyś i dzisiaj*, [w:] *Recepcja i odrzucenie. Kontakty międzykulturowe w średniowieczu*, Materiały V Kongresu Mediewistów Polskich, 1, L.P. Słupecki, P. Sierzęga, A. Rozwałka, M. Dzik red., Rzeszów, s. 67–82.
- Duczko W. 2020, *Skandynawowie nad rzeką Parsętą: problem wikingich grobów na cmentarzysku w Świłubiu na Pomorzu Zachodnim*, „Archeologia Polski”, 65, s. 131–188.
- Dulnicz M. 2001, *Kształtowanie się Słowiańszczyzny Północno-Zachodniej. Studium archeologiczne*, Warszawa.
- Eggers H. J. 1978, *Funde der wendisch-wikingischen Zeit in Pommern. Textband*, Kiel.
- Gabriel I. 1985, *Brettspiel in Oldenburg vor Tausend Jahren*, [w:] *750 Jahre Stadtrecht Oldenburg in Holstein*, Oldenburg, s. 207–220.
- Gardeła L. 2015, *Vikings in Poland. A critical overview*, [w:] *Viking Worlds. Things, spaces and movement*, M.H. Ericson, U. Pedersen, B. Rundberger, I. Exelsen, H.L. Berg red., Oxford–Philadelphia, s. 213–234.
- Herrmann J. [1988] 1989, *Zur Struktur von Handel und Handelsplätzen im südwestlichen Ostseegebiet vom 8.–10. Jahrhundert*, [w:] *Oldenburg – Wolin – Staraja Ladoga – Novgorod – Kiev. Handel und Handelsverbindungen im südlichen und östlichen Ostseeraum während des frühen Mittelalters*, Internationale Fachkonferenz der Deutschen Forschungsgemeinschaft vom 5.–9. Oktober 1987 in Kiel, „Bericht der Römisch-Germanischen Kommission”, 69, s. 720–739.
- Kara M. [1991] 1992, *Z badań nad wczesnośredniowiecznymi grobami z uzbrojeniem z terenu Wielkopolski*, [w:] *Od plemienia do państwa. Śląsk na tle wczesnośredniowiecznej Słowiańszczyzny Zachodniej*, Śląskie Sympozja Historyczne, 1, L. Leciejewicz red., Wrocław, s. 99–120.
- Kara M. 1992, *The graves of the armed Scandinavians from the middle and the younger Viking period from the territory of the first Piasts’ state*, [w:] *Death and burial. A Conference on Medieval Archaeology in Europe 21<sup>st</sup>–24<sup>th</sup> September 1992 at the University of York*, Pre-printed Papers, 4, T. Dickinson, E. James red., York, s. 167–177.
- Kara M. 1998, *Wczesnośredniowieczny grób uzbrojonego kupca z miejscowości Ciepłe na Pomorzu Gdańskim w świetle ponownej analizy chronologicznej*, [w:] *Kraje słowiańskie w wiekach średnich. Profanum i sacrum*, H. Kóčka-Krenz, W. Łosiński red., Poznań, s. 505–524.
- Kara M. 2014, *The conquest involving Viking war-bands in the process of the Piast state formation. A critique*, „Slavia Antiqua”, 55, s. 125–143.

- Kara M., Michałowski A., Rębkowski M. 2018, *Profesora Władysława Łosińskiego wkład w polską archeologię wczesnego średniowiecza, czyli przyczynek do szkicu o pokoleniu archeologów okresu badań „milenijnych”*, „Slavia Antiqua”, 59, s. 9–20.
- Kleingärtner S. 2014, *Die frühe Phase der Urbanisierung an der südlichen Ostseeküste im ersten nachchristlichen Jahrtausend*, Studien zur Siedlungsgeschichte und Archäologie der Ostseegebiete, 13, Neumünster.
- Kostrzewski J. 1946, *Germanie przedhistoryczni w Polsce*, „Przegląd Archeologiczny”, 7/1, s. 65–89.
- Leciejewicz L. [1954] 1956, *Cmentarzysko w Birce. Próba interpretacji społecznej*, „Archeologia”, 6, s. 141–159, 306–307, 321–322.
- Leciejewicz L. 1976, *Obcy kupcy na Słowiańszczyźnie Zachodniej w okresie wielkiego przełomu (IX–XI w.)*, [w:] *Cultus et cognitio. Studia z dziejów średniowiecznej kultury*, Warszawa, s. 333–339.
- Leciejewicz L. 1979, *Normanowie*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Leciejewicz L. 1981, *Słowianie Zachodni i Normanowie we wzajemnych stosunkach kulturowych we wczesnym średniowieczu*, „Pomorania Antiqua”, 10, s. 155–168.
- Leciejewicz L. 1990, „Kultura prapolska” Józefa Kostrzewskiego w dzisiejszej perspektywie, „Slavia Antiqua”, 32, s. 25–33.
- Leciejewicz L. 1993, *Normanowie nad Odrą i Wisłą w IX–XI wieku*, „Kwartalnik Historyczny”, 100/4, s. 49–62.
- Leciejewicz L. [1994/1995] 1995, *Skandinavien im Oder- und Weichselgebiet 800–1200*, „Acta Praehistorica et Archaeologica”, 26/27, s. 73–82.
- Leciejewicz L. 1999, *The Baltic as the Mediterranean Sea of Northern Europe in the Early Middle Ages*, [w:] *Rannesrednevekoye drevnosti severnoy Rusi i eë sosedej*, E.N. Nosov red., Sankt-Peterburg, s. 123–128.
- Leciejewicz L., Rębkowski M. 2007, *Uwagi końcowe. Początki Kołobrzegu w świetle rozpoznania archeologicznego*, [w:] *Kołobrzeg. Wczesne miasto nad Bałtykiem*, L. Leciejewicz, M. Rębkowski red., Origines Polonorum, 2, Warszawa, s. 299–317.
- Łosiński W. 1969, *Badania archeologiczne w Świelubiu i Skroniu, powiat Kołobrzeg, w latach 1967–1968*, [w:] *Sprawozdania z badań archeologicznych prowadzonych na terenie woj. koszalińskiego w latach 1967–1968*, F.J. Lachowicz red., Koszalin, s. 80–89.
- Łosiński W. 1972, *Początki wczesnośredniowiecznego osadnictwa grodowego w dorzeczu dolnej Parsęty (VII–X/XI w.)*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Łosiński W. 1974, *Srebrny wystrój odzieży z wczesnośredniowiecznego cmentarzyska w Świelubiu w powiecie kołobrzesckim*, [w:] *Studia Archaeologica Pomeranica*, Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Koszalinie, Seria Wydawnictw Monograficznych, 2, F.J. Lachowicz red., Koszalin, s. 159–175.
- Łosiński W. 1979, *Die Kontakte zwischen Pommern und Skandinavien im frühen Mittelalter im Lichte von Forschungen im unteren Parsęta-Flußgebiet*, [w:] *Rapports du III<sup>e</sup> Congrès International d’Archéologie Slave. Bratislava 7–14 septembre 1975*, 1, B. Chropovský red., Bratislava, s. 513–518.
- Łosiński W. 1988, *Chronologia napływu najstarszej monety arabskiej na terytorium Europy*, „Slavia Antiqua”, 31, s. 93–181.
- Łosiński W. [1993] 1994, *Groby typu Alt Kâbelich w świetle badań przeprowadzonych na cmentarzysku wczesnośredniowiecznym w Świelubiu pod Kołobrzegiem*, „Przegląd Archeologiczny”, 41, s. 17–34.

- Łosiński W. 1997, *Rola kontaktów ze Skandynawią w dziejach gospodarczych Słowian nadbałtyckich*, „Przegląd Archeologiczny”, 45, s. 73–86.
- Łosiński W. 1998, *Z dziejów obrzędowości pogrzebowej u północnego odłamu Słowian zachodnich w świetle nowszych badań*, [w:] *Kraje słowiańskie w wiekach średnich. Profanum i sacrum*, H. Kóčka-Krenz, W. Łosiński red., Poznań, s. 473–483.
- Łosiński W. 2003, *Trójramienna zapinka skandynawska z cmentarzyska w Świelubiu pod Kołobrzegiem – aspekt chronologiczny*, [w:] *Słowianie i ich sąsiedzi we wczesnym średniowieczu*, M. Dulnicz red., Lublin, s. 133–139.
- Łosiński W. 2008, *Pomorze Zachodnie we wczesnym średniowieczu. Studia archeologiczne*, *Collectio archaeologica, historica et ethnologica*, 3, Poznań.
- Łosiński W., Olczak J., Siuchniński K. 1971, *Źródła archeologiczne do studiów nad wczesnośredniowiecznym osadnictwem grodowym na terenie województwa koszalińskiego*, Poznań.
- Minta-Tworzowska D. 1991, *Pamięci Profesora Doktora Jana Żaka (1923–1990), współtwórcy współczesnej prehistorii polskiej*, „Archeologia Polski”, 36, s. 321–330.
- Moździoch S., Stanisławski B., Wiszewski P. red. 2013, *Scandinavian culture in Medieval Poland*, *Interdisciplinary Medieval Studies*, 2, Wrocław.
- Ostoja-Zagórski J. 1970, *Kurhan kultury łużyckiej na stanowisku 2 w Skroniu, pow. Kołobrzeg*, „Sprawozdania Archeologiczne”, 22, s. 317–329.
- Rębkowski M. 2002, *Prof. dr hab. Lech Leciejewicz. Szkic do portretu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin i półwiecze pracy naukowej*, „Archeologia Polski”, 47, s. 39–45.
- Rębkowski M. 2003, *Kiedy powstał Kołobrzeg? Uwagi na temat datowania dwóch przełomowych momentów w dziejach miasta*, „Rocznik Koszaliński”, 31, s. 245–252.
- Schmidt V. 1981, *Slawische urnenlose Brandbestattungen in Flachengräbern aus dem Bezirk Neubrandenburg*, „Zeitschrift für Archäologie”, 15, s. 333–354.
- Schoknecht U. 1968, *Wikingsche Gräber bei Menzlin, Kr. Anklam*, „Ausgrabungen und Funde”, 13, s. 204–211.
- Schoknecht U. 1977, *Menzlin. Ein frühgeschichtlichen Handelsplatz an der Peene*, *Beiträge zur Ur- und Frühgeschichte der Bezirke Rostock, Schwerin und Neubrandenburg*, 10, Berlin.
- Sikora J. 2019, *Skandynawowie a ziemie polskie w badaniach archeologicznych*, [w:] *Wikingowie w Polsce? Zabytki skandynawskie z ziem polskich*, M. Bogacki, A. Janowski, Ł. Kaczmarek red., Gniezno–Szczecin, s. 31–72.
- Stal'berg A. 1994, *Problemy kul'turnogo vzaimodejstviâ Rusi i Skandinavii v VIII–XI vv. (po arheologičeskim sobraniâm SNG)*, „Arheologičeskie Vesti”, 3, s. 192–202.
- Tyniec-Kępińska A., Szmoniewski B.S. 2006, *Nowe wczesnośredniowieczne cmentarzyska w typie Alt Käbelich z Małopolski*, [w:] *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce – 15 lat później*, W. Chudziak, S. Moździoch red., Toruń, s. 383–389.
- Warnke D. 1983, *Das frühmittelalterliche Hügelgräberfeld in den „Schwarzen Bergen” bei Ralswiek, Kr. Rügen*, [w:] *Bodendenkmalpflege und archäologische Forschung*, F. Horst red., Berlin, s. 165–173.
- Warnke D. 1988, *Frühstädtische Zentren bei den Nordwestslawen*, „Fennoscandia archaeologica”, 5, s. 69–77.
- Wierzbicki A. 2011, *Obcy w dziejach Polski. Hipoteza państwowotwórczego podboju w polskiej myśli historycznej XIX i początków XX wieku*, „Klio Polska. Studia i materiały z dziejów historiografii polskiej XIX–XX wieku”, 5, s. 119–149.

- Zoll-Adamikowa H. 1975, *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska ciałopalne Słowian na terenie Polski*, cz. I: *Źródła*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Zoll-Adamikowa H. 1979, *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska ciałopalne Słowian na terenie Polski*, II: *Analiza, wnioski*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Zoll-Adamikowa H. [1980] 1981, *Einheimische und fremde Elemente im Grabkult der Ostseeslawen*, „Offa”, 37, s. 184–196.
- Zoll-Adamikowa H. 1988, *Przyczyny i formy recepcji rytuału szkieletowego u Słowian nadbałtyckich we wczesnym średniowieczu*, „Przegląd Archeologiczny”, 35, s. 183–229.
- Zoll-Adamikowa H. 1991, *Problem osadnictwa skandynawskiego na południowych wybrzeżach Bałtyku w IX–X wieku*, „Zeszyty Naukowe PUNO”, nowa seria, 4, s. 53–62.
- Żak J. 1962, *Z teorii „importu” wczesnofeudalnego*, „Archeologia Polski”, 7/1, s. 135–140.
- Żak J. 1963, „Importy” skandynawskie na ziemiach zachodniosłowiańskich od IX do XI wieku (część katalogowa), Poznań.
- Żak J. [1965] 1967, *Zarys stanu i dziejów badań nad „importami” skandynawskimi na Słowiańszczyźnie Zachodniej – Część I*, „Materiały Zachodniopomorskie”, 11, s. 411–460.
- Żak J. [1966] 1968, *Zarys stanu i dziejów badań nad „importami” skandynawskimi na Słowiańszczyźnie Zachodniej – Część II*, „Materiały Zachodniopomorskie”, 12, s. 547–607.
- Żak J. 1967a, „Importy” skandynawskie na ziemiach zachodniosłowiańskich od IX do XI wieku (część analityczna), Poznań.
- Żak J. 1967b, „Importy” skandynawskie na ziemiach zachodniosłowiańskich od IX do XI wieku (część syntetyczna), Poznań.
- Żak J. 1988, *Problem „importów” skandynawskich w dorzeczu Odry i Wisły w IX, X i XI wieku*, [w:] *Studia nad etnogenezą Słowian i kulturą Europy wczesnośredniowiecznej*, 2, G. Labuda, S. Tabaczyński red., Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, s. 179–187.
- Żak J. [1988] 1989, *Das Problem der skandinavischen „Importe” im Oder–Weichsel–Raum während des 9–11. Jahrhunderts*, [w:] *Oldenburg – Wolin – Staraja Ladoga – Novgorod – Kiev. Handel und Handelsverbindungen im südlichen und östlichen Ostseeraum während des frühen Mittelalters*, Internationale Fachkonferenz der Deutschen Forschungsgemeinschaft vom 5.–9. Oktober 1987 in Kiel, „Bericht der Römisch-Germanischen Kommission”, 69, s. 675–689.

MARIAN RĘBKOWSKI, MICHAŁ KARA

THE SCANDINAVIANS ON THE PARSEŃTA: A CONTRIBUTION TO THE HISTORY OF POLISH ARCHAEOLOGY IN THE SECOND HALF OF THE 20<sup>TH</sup> CENTURY.  
POLEMICAL COMMENT TO THE ARTICLE BY WŁADYSŁAW DUCZKO

S u m m a r y

In 1954–1974 the Institute of the History of Material Culture (now the Institute of Archaeology and Ethology) of the Polish Academy of Sciences carried out investigations in Pomerania, on the lower ParseŃta River, the objective of which was to identify the early medieval settlement pattern there. One of the more important sites excavated at the time was the cemetery at Świelubie, located on the right bank of the river about 15 km south of where the river ran into the sea. More than a hundred mounds were found there. In 1962–1971, Władysław Łosiński dug more



than 30 of these, discovering altogether 70 burials under and between the mounds. Cremation burials dominated but there were also four inhumations. The graves were of differentiated form: beside mounds on an oval plan with the graves located under them, there was also one four-sided barrow with the grave on top, flat pit graves and graves of the Alt Käbelich type (Łosiński *et al.* 1971, pp. 124–128; Łosiński 1972, pp. 260–270, 344–345; *idem* 1979, p. 514; *idem* [1993] 1994; 1998). Of particular importance, as it turned out, was the discovery of about 20 artifacts of Scandinavian provenience, which occurred in roughly a fourth of the excavated burials. Based on these finds and the presence of dirhams, Łosiński dated the excavated part of the cemetery to the 9<sup>th</sup> c., corresponding to the younger occupation phase of the stronghold at Bardy located just 300 m away. The stronghold was considered as a central site of a “small tribe” inhabiting the land on the lower Parsęta. Łosiński believed that the artifacts of northern provenience were evidence for the settling in this area of a group of Scandinavians. He identified them with people engaged in trade who had settled in a more or less unidentified part of the settlement around the stronghold. The cemetery went out of use with the fall of the stronghold when the tribal center was moved to the new stronghold being constructed at Kołobrzeg in the end of the 9<sup>th</sup> c. (Łosiński 1972; 1979, pp. 513–514; *idem* 2008, pp. 72–75, 84–86).

The discoveries made at Świelubie attracted research interest from the start. Recently, in the previous issue of “Archeologia Polski”, Władysław Duczko (2020) revisited the finds, focusing on the artifacts of Scandinavian provenance. His analysis agreed for the most part with that of Łosiński, contributing new parallels in places. On these grounds Duczko concluded, however, that the ornaments belonged to individuals from an elite “close to royal circles” from the region of Lake Mälär in Sweden, assuming at the same time that the cemetery was dedicated to Scandinavians alone. In principle, Duczko repeated his earlier hypotheses (Duczko 2000), which had not been well received by the excavator of the cemetery (Łosiński 2003, p. 137, note 15; *idem* 2008, p. 164). They are based solely on an analysis of exclusive artifacts, without taking into account the relevant find context in the form of relics of a barrow with a burial, which at this stage of the research the findings appear somewhat too unilateral. Even so, the article is an interesting contribution to the discussion on the chronology and nature of Scandinavian finds on the southern shore of the Baltic in early medieval times.

It is another aspect of the article that raises fundamental objections, namely, the views and attitudes that the author attributes to three researchers who have already passed: Jan Žak (1923–1990), Lech Leciejewicz (1931–2011) and Władysław Łosiński (1935–2017). The author calls them “anti-Normanists” and suggests that they had based their views on extrinsic, even political assumptions. Žak in his pioneering work (Žak 1963; 1967a; 1967b) referred to all the finds of Scandinavian origin on the southwest shores of the Baltic as “imports”. Leciejewicz is said to have minimized the number of Scandinavian burials when speaking of Świelubie and Łosiński only with time accepted the possibility of a larger group of Northern visitors actually staying at the site but without attaching any special significance to the fact, and simultaneously (hence belatedly) pointing to the presence of Slav graves at the cemetery as well. Duczko also presents the view that before the fall of the Soviet Union it had not been possible to voice opinions about the presence of Scandinavians in Polish territories in the early medieval period.

The facts are different in this case. Łosiński identified all the Scandinavian finds properly already at the stage of the excavations and considered them as an indication of the presence of a settled group of foreigners (e.g. Łosiński 1969, pp. 82–84; *idem* 1972, pp. 251–252 and Fig. 101; see also *idem* 1974). This was many years before the discovery and publication of the finds from Ralswiek, Rostock-Dierkow and Groß Strömkendorf, which led to a profound change of the perception of Scandinavian–Slav relations in early medieval times (see Kleingärtner 2014, pp. 73–74). Excavations in Menzlin were running parallel to the work at Świelubie (Schoknecht

1968; 1977), and their results, it could be assumed, ultimately affected Łosiński's views on the nature and scope of the Scandinavian presence on the lower Parsęta. He presented his ideas for the first time in 1975, at the III International Congress of Slav Archaeology in Bratislava (Łosiński 1979, pp. 515–516). He identified the Northerners as merchants and estimated their numbers at 60–70 individuals, compared to his estimated roughly 500 inhabitants of the stronghold. From the start he emphasized the differentiated burial rites observed in the cemetery excavations (Łosiński 1969, pp. 83–84). He developed these ideas over time, pointing to funerary traditions of both Scandinavian and Slav character (e.g. Łosiński 1998). At the time he published the features from the cemetery that should be identified with graves of the Alt Käbelich type, which are exceedingly typical of the Western Baltic Slavs in particular (Łosiński [1993] 1994; see e.g. Dulnicz 2001, pp. 199–205); he could not have written of them earlier for the simple reason that features of this kind were first defined in the 1980s (Schmidt 1981; see Zoll-Adamikowa 1988, pp. 196–197).

Leciejewicz's interest in Scandinavian culture in the early Middle Ages dates to the beginnings of his academic career, expressed already by his innovative article on the social structure of the inhabitants of Birka (Leciejewicz [1954] 1956), and in later years by his well-known monograph (Leciejewicz 1979). He first commented on the discoveries from Świelubie in the mid 1970s, initially doubting the idea of a permanent residence of Scandinavian merchants on the Parsęta (Leciejewicz 1976, p. 336). He quickly revised his views, accepting the archaeological evidence for their presence at Świelubie, Menzlin and Wolin (Leciejewicz 1979, p. 181; see also *idem* 1981, pp. 161–162; *idem* 1999, p. 127). Thus, his views were very close to those presented by the discoverer of the site and differed only with respect to the scale of this presence and the actual number of Scandinavians inhabiting the region of Świelubie and Bardy.

In his most important publications of Scandinavian finds from Western Slav territories, Żak (1963; 1967a; 1967b) reduced the relations with the Scandinavians primarily to trade interaction, accepting their limited migration into Slav-held lands (Żak 1967b, pp. 171–173). It is to be assumed that he developed his interpretation in method and methodology from the views of his Master, Prof. Józef Kostrzewski. He could have also been influenced by the polemic between Kostrzewski and prewar German science, which would have been perceived to a certain extent as a patriotic mission of sorts. With time Żak added to his views assumptions from the sphere of historical materialism, which is to be seen in his conception of so-called early medieval import (Żak 1962). Żak presented these views out of conviction, not opportunism, and he never subordinated his work to political pressure. In articles published shortly before his death Żak (1988; [1988] 1989) agreed with Łosiński's assessment regarding the presence of Scandinavian merchants on the lower Parsęta.

Thus, all three researchers were persuaded as to the significance of trade in the relations between the Scandinavians and Western Slavdom in the early medieval period. They all accepted the presence of Scandinavians on the southwestern shores of the Baltic Sea, although Żak naturally to the least degree. Łosiński argued the most strongly in favor of Scandinavian settlement, linking it to the waves of Arab silver and the emergence of craft and trade settlements (e.g. Łosiński 1988, p. 127; *idem* 1997).

It is clear at the same time that neither Leciejewicz nor Łosiński were politically motivated in their treatment of the "Scandinavian" theme. They were not pressured by the communist authorities, nor did they change their views under the influence of political events. Calling them anti-Normanists is abusive as well unless we label thus all those not in favor of the old hypothesis making the Vikings the founders of the Piast state. In that case, however, the label would fit the authors of the present article as much as Duczko himself (see e.g. 2017, pp. 76–77).

Another idea posed by Duczko in his article that is extremely debatable is that the political transformation of 1989 in Poland constitutes a break in the scientific discussion on Scandinavian

finds from the Viking Age and the nature of the presence of people from the North in Western Slavdom. One should note that the subject was taken up in publications from the 1970s and 1980s (e.g. Łosiński 1979; 1988; Leciejewicz 1979; 1981; Zoll-Adamikowa (1979; [1980] 1981; see 1991, p. 53). Admittedly, the discussion did not take on its present proportions until more recent times (for a summary of the debate: Moździoch *et al.* ed. 2013; Gardeła 2015; Sikora 2019; Bogacki *et al.* ed. 2019). Without going into details of the debate nor attempting to assess the reasons behind this situation, let us just observe the variety of views that has been presented. This is due to the nature of the archaeological sources as such, and the continuous development of reflection on the proper interpretation of the relations between these sources and the ethnos. The occasional attempts at a dichotomous division of modern researchers into pro- and anti-Normanists appear to be misguided and somewhat anachronistic. The same can be said of the false labeling of dead researchers whose views were different from ours, and intimating that they had extrinsic reasons for holding such views.

*Translated by Iwona Zych*